

Guru joga

Dodrubcien Thupten Trinle Pal Zangpo

Moje postrzeganie świata i zjawisk zostaje oczyszczone
I przeobrażone w krainę Cudownej Miedzianej Góry.
Jestem niebieską joginią, dzierżę tasak i czerep.
Ponad moją głowę, na piedestale lotosu, słońca i księżyca
Zasiada drogocenny Lama, który ucieleśnia wszystkie źródła Schronienia,
I pała purpurowym blaskiem splendoru i majestatu.
Ma precudowne oczy, w prawej ręce trzyma wadżrę,
W lewej, spoczywającej w geście równowagi, czerep, wazę i opartą o ramię
Khatłangę. Jest piękny, nosi szaty znamionujące trzy rodzaje ślubowań,
Ukazując się w postaci Zrodzonej z Jeziora Wadźry
W otoczeniu panditów, siddhów i widjadharów, doskonałych w każdym calu
I niepoliczalnych niczym deszcz ziaren sezamu.
Niedościgły Lamo, uosabiający błogosławieństwa
Wszystkich Buddów i ich dziedziców,
Modłę się całym sobą:
Ześlij mi błogosławieństwa i wszelkie siddhi!
(Nie poprzestawaj na słowach, wkładając w wielokrotne powtarzanie całe serce.)
Z trzech punktów Lamy
Płynnie kolejno białe, czerwone i niebieskie światło,
Które wtapia się w moje trzy ośrodki,
Oczyszczając zaciemnienia, udzielając abhiszek i siddhi.
Na koniec Lama rozpuszcza się w światło
I stapia ze mną. Jego mądrość i mój umysł stają się nierozdzielne.
W stanie wolnej od wyobrażeń pierwotnej prostoty
Wszystkie zjawiska samsary i nirwany są automatycznie doskonałe – ah!

Napisane spontanicznie przez niejakiego Thup[tena], czwartego Dodruba. Cnota!

Thupten Trinle Pal Zangpo (1927 – 2022) był czwartym w linii Dodrubcienów.

Przekład na język polski: Adam Koziół